

Sygn. akt I C 995/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: stażysta Beata Ociesa

po rozpoznaniu w dniu 2 lipca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa E. D. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G.

przeciwko M. K.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od E. D. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G. na rzecz M. K. kwotę 2.952 zł (dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od E. D. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 2.401,34 zł (dwa tysiące czterysta jeden złotych 34/100) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt I C 995/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 31 maja 2016 roku E. D. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. wystąpił przeciwko M. K. o zapłatę kwoty 14.472,08 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 14.324,02 złotych od dnia 1 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty tytułem należności wynikających z umowy pożyczki z dnia 29 lipca 2014 roku oraz zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wierzytelność została nabyta w drodze umowy cesji z dnia 20 sierpnia 2014 roku i obejmuje kwoty : 14.324,02 złotych tytułem wymagalnego zadłużenia na dzień wniesienia pozwu oraz 148,06 złotych tytułem opłat oraz kosztów dochodzenia należnej zaległości.

(pozew k.2 – 4)

Nakazem zapłaty z dnia 30 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k.4v)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty z dnia 26 lipca 2016 roku M. K. wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonej należności jako nieodpowiadającej rzeczywistemu stanowi jej zadłużenia, a także uprawnienia powódki do egzekwowania świadczenia na drodze postępowania sądowego.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k.7)

Pismem procesowym z dnia 3 stycznia 2017 roku M. K. podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie, a przy tym podniosła zarzut braku legitymacji czynnej powoda, przedawnienia roszczenia oraz nieudowodnienia jego wysokości.

(pismo procesowe pozwanej z dnia 3 stycznia 2017 roku k.40 – 41)

Postanowieniem z dnia 10 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zwolnił M. K. od kosztów sądowych w całości oraz ustanowił na jej rzecz pełnomocnika z urzędu.

(postanowienie z dnia 10 stycznia 2017 roku k.58)

Pismem procesowym z dnia 16 lutego 2017 roku pozwana podniosła zarzut nieważności umowy z dnia 29 lipca 2014 roku z uwagi na znajdowanie się w stanie wyłączającym możliwość świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. W odniesieniu do kwestii legitymacji czynnej powoda wskazała na brak przedłożenia jakichkolwiek dokumentów weryfikujących umocowanie pełnomocników stron umowy cesji wierzytelności do ich reprezentowania. Wreszcie zaznaczyła, że dochodzenie kwoty objętej żądaniem pozwu w świetle dokonanych przez M. K. wpłat pozostaje sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

(pismo procesowe pozwanej z dnia 16 lutego 2017 roku k.86 – 88)

Zarządzeniem z dnia 10 kwietnia 2018 roku powód został wezwany do złożenia dokumentów potwierdzających umocowanie pełnomocników do reprezentowania stron w ramach umowy sekurytyzacji z dnia 20 sierpnia 2014 roku oraz dowodu doręczenia M. K. oświadczenia z dnia 21 września 2015 roku o wypowiedzeniu umowy pożyczki w terminie 14 dni pod rygorem oceny odmowy złożenia dokumentów na podstawie art. 233 § 2 k.p.c.

(protokół rozprawy z dnia 10 kwietnia 2018 roku k.241 – 242)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 29 lipca 2014 roku (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) Spółka Jawna z siedzibą we W. zawarła z M. K. umowę pożyczki numer (...) na podstawie, której udzieliła pożyczki w kwocie 6.987 złotych na okres do dnia 28 lutego 2017 roku (§ 1 ust. 1 w zw. z § 2 ust. 1).

Oprocentowanie pożyczki określono jako stałe w wysokości 12 % w skali roku, nie wyższe jednak niż w wysokości odsetek maksymalnych (§ 3 ust. 1 i 3).

Całkowita kwota pożyczki objęła wartość 20.618,38 złotych, na którą składały się kwoty : 6.987 złotych tytułem kapitału, 13 złotych tytułem opłaty za przekaz środków, 1.179,02 złotych tytułem odsetek umownych oraz 12.439,36 złotych tytułem opłaty operacyjnej (§ 4 ust. 2).

Splata pożyczki miała nastąpić w 31 równych ratach kapitałowo – odsetkowych w wysokości 665 złotych miesięcznie, płatnych począwszy od dnia 29 sierpnia 2014 roku do dnia 29 każdego miesiąca (§ 5 ust. 1).

Dokonane przez pożyczkobiorcę spłaty zaliczane miały być w pierwszej kolejności na koszty monitów, odsetki karne, opłatę operacyjną, odsetki umowne oraz należność główną (§ 6 ust. 1).

Za okres opóźnienia w spłacie pożyczki lub raty albo jej części naliczane miały być odsetki w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od kwoty wymagalnej należności głównej (§ 6 ust. 3).

W razie opóźnienia w zapłacie dwóch pełnych rat lub powstania zaległości przekraczającej sumę dwóch pełnych rat, pożyczkodawca miał prawo wypowiedzieć umowę z zachowaniem 30 – dniowego terminu wypowiedzenia po uprzednim wezwaniu pisemnym pożyczkobiorcy do zapłaty zaległości w terminie nie krótszym niż 14 dni od otrzymania wezwania listem poleconym (§ 6 ust. 10).

(umowa pożyczki k.18 – 22)

W dacie zawierania umowy pożyczki M. K. pozostawała w stanie pozwalającym na swobodne i świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli.

(opinia biegłego z zakresu psychiatrii k.171 – 176, k.253 – 254, opinia biegłego z zakresu psychologii k.199 – 210, k.250, opinia biegłego z zakresu neurologii k.215 – 219, k.241)

M. K. dokonała spłat zaciągniętej pożyczki w łącznej wysokości 6.396,11 złotych.

(okoliczność bezsporna)

W dniu 20 sierpnia 2014 roku E. D. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. – nabywca (reprezentowany przez pełnomocnika – A. K.) i (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) Spółka jawna z siedzibą we W. – inicjator sekurytyzacji (reprezentowana przez pełnomocnika – M. R.) zawarły umowę sekurytyzacji, na podstawie której inicjator sekurytyzacji przelał na rzecz nabywcy wierzytelności pieniężne, przysługujące mu względem dłużników z tytułu zawartych umów pożyczek. W załączniku do przedmiotowej umowy pod pozycją numer 156 znalazło się zadłużenie M. K. z tytułu umowy pożyczki numer (...) z dnia 29 lipca 2014 roku, którego saldo na dzień zawarcia umowy sekurytyzacji określono na kwotę 20.673,37 złotych.

(umowa sekurytyzacji wraz z załącznikiem k.77 – 79)

Pismem z dnia 1 września 2014 roku E. D. Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w G. poinformował M. K. o zmianie wierzyciela z tytułu umowy pożyczki. W późniejszym czasie nabywca wierzytelności wielokrotnie wzywał pożyczkobiorcę do uiszczenia zaległych należności.

(pisma z dnia 1 września 2014 roku, 15 października 2014 roku, 15 grudnia 2014 roku oraz 18 marca 2015 roku k.23 – 29)

Pismem z dnia 21 września 2015 roku pożyczkodawca złożył M. K. pisemne oświadczenie o wypowiedzeniu umowy pożyczki z dnia 29 lipca 2014 roku.

(wypowiedzenie umowy k.30)

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie materiału dowodowego w postaci dokumentów przedłożonych przez strony w toku całego postępowania, a także ekspertyz biegłych z zakresu psychiatrii, neurologii oraz psychologii.

Złożone opinie nie były ostatecznie kwestionowane przez żadną ze stron, a ich treść w pełni wyczerpywała zakresloną tezę dowodową. Uwzględniając przy tym wiedzę specjalną posiadaną przez ekspertów, doświadczenie zawodowe oraz sporządzenie licznych opinii dla potrzeb postępowań sądowych o zbliżonej tematyce, Sąd nie znalazł żadnych okoliczności, które deprecjonowałyby ich wartość dowodową.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Podstawa materialno – prawna zgłoszonego żądania opierała się na treści § 5 ust. 1 w zw. z § 6 ust. 2 umowy pożyczki z dnia 29 lipca 2014 roku, zgodnie z którymi M. K. zobowiązała się do zwrotu w wyznaczonych terminach pożyczki udzielonej przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością (...) Spółkę jawną z siedzibą we W.. Jednocześnie w myśl art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, a wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

W toku procesu nie był kwestionowany przez strony fakt zaciągnięcia przez M. K. w dniu 29 lipca 2014 roku umowy pożyczki. Strona pozwana podnosiła jednak brak wykazania umocowania osób zawierających umowę sekurytyzacji z dnia 20 sierpnia 2014 roku, w szczególności pełnomocników reprezentujących strony tej umowy tj. A. K. ze strony E. D. Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w G. oraz M. R. ze strony (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (...) Spółki jawnej z siedzibą we W.. Kwestia ta miała kluczowe znaczenie z punktu widzenia legitymacji czynnej strony powodowej. Nie ulega bowiem wątpliwości, że skuteczne przeniesienie wierzytelności w drodze umowy cesji wymagało prawidłowej reprezentacji stron umowy. Skoro strona pozwana zwróciła uwagę na wątpliwości w tym zakresie, do czego z resztą miała pełne prawo, to na powódce ciążył obowiązek wykazania faktów, z których wywodziła dla siebie korzystne skutki prawne (art. 6 k.c. – zasada ciężaru dowodu), a więc przedłożenia stosownych dokumentów potwierdzających umocowanie pełnomocników do reprezentowania w dniu zawarcia umowy sekurytyzacji jej stron. Pomimo podniesionego zarzutu, a także stosownego zobowiązania Sądu (zarządzenie z dnia 10 kwietnia 2018 roku k.241 – 242) powódka nie wykazała jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej, która czyniłaby zgłoszony zarzut bezzasadnym. Trudno uznać, aby w przypadku profesjonalnego podmiotu prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie nabywania wierzytelności, a przy tym reprezentowanego w toku postępowania przez fachowego pełnomocnika, zachodziły jakiegokolwiek przeszkody obiektywnej natury, które uniemożliwiłyby przedstawienie stosownych dokumentów, a mianowicie pełnomocnictw udzielonych A. K. i M. R. przez strony umowy, jak również stosownych odpisów z rejestrów (Krajowy Rejestr Sądowy oraz Rejestr Funduszy Sekurytyzacyjnych) wskazujących sposób reprezentacji podmiotów na dzień 20 sierpnia 2014 roku. Należy w tym miejscu wyraźnie podkreślić, że Sąd nie dysponuje możliwością weryfikacji tych danych za pośrednictwem systemu informatycznego (w przypadku Krajowego Rejestru Sądowego dostępne są jedynie dane aktualne na dzień weryfikacji, zaś w odniesieniu do strony prowadzonej przez Komisję Nadzoru Finansowego brak jest bliższych danych w zakresie poszczególnych podmiotów). Mając przy tym na względzie zasadę kontradyktoryjności procesu cywilnego Sąd nie widział jakiegokolwiek podstawy do zainicjowania w tym zakresie działań z urzędu, które miałyby na celu załączenie do akt sprawy stosownych odpisów z rejestrów na dzień 20 sierpnia 2014 roku. Prowadziłoby to w istocie do wyręczenia profesjonalnego podmiotu w wykazaniu jego legitymacji czynnej, co nie znajduje większego uzasadnienia. Jedynie na marginesie warto zauważyć, że załączniki do pisma procesowego pełnomocnika powoda z dnia 2 lipca 2018 roku, w tym poszczególne pełnomocnictwa stanowiły tylko i wyłącznie kserokopie, które jako nie poświadczone za zgodność z oryginałem (nawet w trybie art. 129 § 2 k.p.c.) nie mogły mieć większej wartości dowodowej. Co więcej, z treści samego pełnomocnictwa udzielonego M. R. nie wynika do zawierania jakich konkretnie umów została umocowana ta osoba (brak projektu umowy z dnia 13 września 2013 roku, powołanej w treści pełnomocnictwa), a nawet gdyby przyjąć, że w istocie takie umocowania zostały udzielone i uprawniały pełnomocników do zawarcia w imieniu mocodawców umowy sekurytazacji z dnia 20 sierpnia 2014 roku, to nadal brak jest stosownych odpisów z rejestrów, które umożliwiałyby weryfikację prawidłowości udzielonych pełnomocnictw przez osoby uprawnione do reprezentacji stron przedmiotowej umowy.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał, że powódka nie wykazała swojej legitymacji czynnej do zainicjowania niniejszego procesu. Załączone przez fundusz dokumenty jedynie uprawdopodobniają fakt skutecznego nabycia wierzytelności w drodze umowy cesji. Okoliczność ta pozostaje jednak nie wystarczająca do uznania zarzutu strony pozwanej za bezpodstawny. Brak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających umocowanie pełnomocników stron w ramach umowy sekurytyzacji uniemożliwia pozytywną weryfikację tej kwestii. Instytucja uprawdopodobnienia (art. 243 k.p.c.) nie zwalnia zaś strony z dochowania rygorów obowiązujących w postępowaniu dowodowym. Konsekwencją braku wykazania legitymacji czynnej przez stronę powodową było natomiast oddalenie powództwa w całości.

W tym miejscu jedynie dla porządku należy odwołać się do pozostałych zarzutów zgłoszonych przez stronę pozwaną.

Po pierwsze, przeprowadzone w toku postępowania dowodowego rzetelne opinie biegłych z zakresu psychiatrii, neurologii i psychologii wykluczyły pozostawanie przez pozwaną w dniu 29 lipca 2014 roku w stanie wyłączającym swobodne i świadome podjęcie decyzji i wyrażenie w woli. Tym samym opieranie ewentualnego zarzutu nieważności umowy z tego powodu (art. 82 k.c.) nie znajdowało większego uzasadnienia.

Po wtóre, niezasadnym pozostawał zarzut przedawnienia zgłoszonego roszczenia. Brak wykazania przez stronę powodową daty doręczenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy nakazywał przyjęcie, że zadłużenie zostało postawione w stan natychmiastowej wymagalności z dniem następującym po dniu ostatecznej spłaty, wynikającym z § 1 umowy (28 lutego 2017 roku), a więc z dniem 1 marca 2017 roku. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 31 maja 2016 roku, a więc nawet przed upływem trzech lat (art. 118 k.c.) od dnia zawarcia samej umowy.

Po trzecie, chybiony okazał się również zarzut naruszenia przez stronę powodową normy art. 5 k.c. O ile sama wysokość roszczenia pozostawała znaczna w kontekście kwoty kredytowanego kapitału, o tyle nie sposób odmówić wierzycielowi prawa do sądowego dochodzenia przysługującej mu wierzytelności. W realiach niniejszej sprawy nie ujawniły się przy tym na tyle szczególne okoliczności, które czyniłby bezzasadnym żądanie zwrotu wyłącznie kapitału i odsetek umowy (łącznie 8.179,02 złotych przy faktycznie dokonanych spłatach rzędu 6.396,11 złotych).

Po czwarte, należy podzielić argumentację pozwanej o braku udowodnienia roszczenia co do wysokości. W tej mierze argumentacja powódki ograniczyła się jedynie do twierdzeń zawartych w poszczególnych pismach procesowych, a także załączniku do umowy cesji (zadłużenie na dzień 20 sierpnia 2014 roku – 20.673,27 złotych). Nie sposób stwierdzić w jaki sposób strona powodowa (k.65 – 66) utożsamia wysokość żądania z kwotami : 5.172,79 złotych (zaległy kapitał), 9.151,23 złotych (zaległe odsetki i opłata operacyjna) oraz 148,06 złotych (monity). Nie przedłożono chociażby historii obsługi pożyczki z wyszczególnieniem rozmiaru poszczególnych należności, a w szczególności w jaki sposób zaliczane były poszczególne wpłaty dokonywane przez M. K., a także w jakim okresie i od jakich kwot naliczono odsetki, nie wspominając o uzasadnieniu wysokości opłat z tytułu monitów. W tak ukształtowanych realiach trudno mówić o wywiązaniu się przez powódkę z obowiązku ciężaru dowodu w tej mierze.

Na marginesie należy wreszcie zauważyć, że zastrzeżenie umowne obowiązku uiszczenia przez pozwaną opłaty operacyjnej (§ 4 ust. 2 umowy) w wysokości 12.439,36 złotych nie znajduje jakiegokolwiek racjonalnego uzasadnienia w związku z procesem udzielenia i obsługi przedmiotowej pożyczki. Postanowienie to jako sprzeczne z przepisami ustawy (art. 58 § 1 k.c.) zmierza tylko i wyłącznie do obejścia ustawowego zakazu zastrzeżenia odsetek w wysokości wyższej niż maksymalne i nie wiąże stron. Nie można bowiem inaczej potraktować tego zapisu, skoro wysokość tej opłaty stanowi niemalże dwukrotność samego kapitału (12.439,36 złotych / 6.987 złotych = 1,78) oraz ponad dziesięciokrotność odsetek kapitałowych (12.439,36 złotych / 1.179,02 złotych = 10,55). Odwołując się do samego okresu trwania pożyczki (29 lipca 2014 roku – 28 lutego 2017 roku) łączny wymiar odsetek umownych oraz opłaty operacyjnej prowadzi do kwoty 13.618,38 złotych, która mogłaby zostać naliczona (przy braku regularnych spłat kapitału zgodnie z harmonogramem) w tym okresie przy uwzględnieniu oprocentowania na poziomie około 70 % tj. rozmiarze niemalże 4,5 krotnie wyższym niż odsetki maksymalne obowiązujące na dzień udzielenia pożyczki. W konsekwencji ewentualne prawidłowe określenie wysokości zadłużenia pozwanej w związku z zawartą umową wymagałoby wyeliminowania kwoty opłaty operacyjnej, a następnie wykazania stosownego zaliczania poszczególnych wpłat przy zdecydowanie niższej wartości należności niż przyjęta w harmonogramie zawartym jedynie częściowo w złożonej do akt sprawy umowie pożyczki.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za jego wynik. Pozwana poniosła koszty związane z reprezentowaniem jej przez pełnomocnika z urzędu, w związku z czym należało przyznać na jej rzecz kwotę 2.952 złotych (2.400 złotych + VAT - § 4 ust. 1 i 3 w zw. z § 8 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu).

W toku postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w łącznej wysokości 2.401,34 złotych, w tym 73,08 złotych tytułem kosztów złożenia dokumentacji medycznej (k.162 i 194) oraz 2.328,26 złotych tytułem wynagrodzenia biegłych (k.193, 213, 222, 239 i 258). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od powódki kwotę 2.401,34 złotych.